

Gazeta Jarocińska

TYGODNIK

NUMER 43 (II)

Jarocin, 3 sierpnia 1991 r.

CENA 1000 zł



JAROCIŃSKIE REKORDY



Rock
JAROCIN '91

20 000 widzów

(W. Chelstowski)

3700 osób na polu namiotowym

150 dziennikarzy

(J. Cwsiak)

Zgłosiło się 260 zespołów

47 grało w konkursie

Autorem wszystkich fotografii
jest JAN BOGACZ

MUZYCY O FESTIWALU



Rock
JAROCIN '91

RYSZARD RIEDEL: Jarocin znaczy dla mnie wiele. Praktycznie stąd wyszedłem. Łączę z tym miejscem wiele wspomnień. Nie byłem na festiwalu tylko 4 razy. W tym roku przyjechałem do Jarocina bo chciałem zobaczyć czy festiwal padnie czy nie. Stwierdzam, że nie jest jeszcze najgorzej. Wydaje mi się, że festiwal powinien się odbywać co 4 lata.

Zauważyłem, że ludzie przyzwyczajają się do tego miasta i już traktują je inaczej. To się przejawia.

TOMEK LIPINSKI: Po raz pierwszy do Jarocina przyjechałem w 1985 roku. Byłem właściwie dość sceptycznie nastawiony do tego festiwalu. Od tego jednak czasu bywałem już tu kilkakrotnie i coraz bardziej mi się podoba. Wszyscy stają się coraz bardziej normalni.

Przyjeżdżam tu już nie po to, aby manifestować podziały między nami, ale by posłuchać dobrej muzyki i spędzić trzy super dni. Jarocin powinien wykorzystać fakt, iż ludzie mogą się właściwie poruszać po Europie bez żadnych ograniczeń. Jest więc szansa by wypromować ten festiwal na europejski. Nie chodzi mi jednak o zapraszanie drogiego gwiazd, lecz o odwołanie się do podobnych sytuacji pokoleniowych, muzycznych - jak w Jarocinie — na zachodzie. Aby jednak zespoły z zachodu przyjechały tutaj trzeba poprawić zaplecze socjalne. Jest już troszeczkę lepiej, ale nadal trzeba nad tym pracować. Wydaje mi się, że dobrze zrobiło festiwalowi, iż jest robiony dzięki prywatnym pieniądzą. Odbija się to na wyglądzie festiwalu — zdecydowanie na korzyść.

ROBERT BRYLEWSKI: Trudno ocenić coś takiego jak festiwal. Jest to bowiem jedynie takie zjawisko w kraju. Myślę, że Jarocin jest także jedynym prawdziwym rockowym festiwalem w całym bloku postkomunistycznym. Tegoroczny festiwal oceniam lepiej jak poprzednie. Nie prześcignię jednak festiwali z połowy lat 80-tych. Uważam, że nie powinno być

konkursu. Jest on w tej chwili jednym, wielkim nieporozumieniem. Pozostałością reżimu komunistycznego oraz ambicją W. Chelstowskiego. Forma konkursu jest mi obca. Uważam, że powinien być to festiwal, na którym grałyby dobre zespoły. Jak to zrobić to już nie moja sprawa... Trzeba do tego fachowca. Walter jest takim fachowcem — uważam, że powinien robić ten festiwal dalej, tylko, że jego najbardziej interesuje konkurs.

Bardzo podoba mi się samo miasto, także ludzie wydają się być w porządku. Boję się tylko o zachowanie bramkarzy, wiem, że często oni sami prowokują awantury. Muszą być kontrolowani.

TOMEK BUDZYŃSKI: Jestem w Jarocinie 7 raz, debiutowałem w „Siekierą”, później byłem sześciokrotnie z „Armią”. Festiwal bardzo się zmienił i to, niestety, na gorsze, bardzo na gorsze... Wydaje mi się, że nie interesują już tutaj nikogo młode zespoły, dla których był ten festiwal, ani publiczność, dzięki której nadal on istnieje. Jest to sprawa postarzenia się pewnych ludzi, którzy kiedyś robili coś dla idei, a teraz — to już tylko widzą pieniądze. Wydaje mi się, że większy nacisk powinno kłaść się na młode zespoły. Jestem za tym, aby ten festiwal pełnił rolę promocyjną — tak, jak to było kiedyś. Obecnie zaprasza się gości, oni grają, przy nich na boku jakieś amatorskie zespoły. Kiedyś było odwrotnie. Chciałbym aby przyjeżdżały tutaj zespoły z całej Europy — tylko nie takie jak HAPPY, MONDAYS który oczywiście tutaj nie przyjedzie i nie jest dla mnie żadną gwiazdą na festiwalu ostrej muzyki rockowej. Lubię tutaj jednak przyjeżdżać. Przyciąga ją mnie wspomnienia.



SPOTKAĆ DRUGIEGO CZŁOWIEKA

Już w przeddzień festiwalu zawitała do Jarocina Grupa Ewangelizacyjna wyznania rzymsko-katolickiego, która zainaugurowała swoją tegoroczną działalność wspólnym śpiewaniem pieśni religijnych na rynku. Grupa liczy ok. 100 osób, z których 80% to młodzież świecka z różnych zakątków Polski. Jak powiedział „Gazecie” Kleryk Tomasz przybyła do Jarocina aby modlić się za wszystkich młodych, zagubionych ludzi, aby docierać do tych, którzy odeszli od Chrystusa, którzy poszukują sensu życia, potrzebują duchowego wsparcia i pomocy. Nie nastawiają się na to, że wszyscy ich wysłuchają, że się nawrócą. Czasami, twierdzą, chodzi o chwilę szczerości wobec siebie i innych ludzi. Jesteśmy tu po to — mówili — aby spotkać drugiego człowieka.

Podczas wszystkich dni festiwalu odbyły się młodzieżowe Msze św. W czwartek, jak co roku, msza sprawowana była w intencji zmarłych muzyków. Oprócz wspólnej zabawy i śpiewu młodzież katolicka i duszpasterze organizowali codziennie wieczorne spotkania połączone z dyskusją, muzyką, poezją i filmem. Przez wszystkie dni była również okazja do rozmowy z kapłanem, także w konfesjonałach.

AGENCJA „VERA” W JAROCINIE

oferuje po atrakcyjnej cenie fabrycznie nowe samochody

ALFA ROMEO 33

w wielu kolorach z pełnym wyposażeniem:

- centralny zamek drzwi
- aluminiowe obręcze (felgi)
- elektryczne opuszczanie szyb
- kierownica pokryta skórą
- spojler nad szybami
- katalizator

Szczegółowych informacji udziela:

Biuro Agencji „Vera”

63-200 JAROCIN

Al. Niepodległości 19a, tel. 20-44



Rock
JAROCIN '91

Rozmowa z Markiem Kościkiewiczem (DE MONO), członkiem festiwalowego jury

JAROCIN JEST HASŁEM

Wiem, że tegoroczny festiwal nie będzie dla Ciebie nowością. Bywałeś już tutaj, prawda?

Owszem, jako wykonawca będę w Jarocinie po raz drugi, w ogóle po raz trzeci.

Co sądzisz zatem o festiwalu?

Wydaje mi się, że festiwal mógłby przestać być tylko imprezą ogólnopolską. Powinien nabrać bardziej europejskiego charakteru. Ma wszelkie przesłanki ku temu, nie wiem dlaczego do tej pory tak się nie stało.

A jaki będzie, według Ciebie, tegoroczny festiwal?

Świetnie zaprogramowany, mam na-

O FESTIWALU - W WARSZAWIE

W dniu 23 lipca br. o godz. 14.00 w siedzibie firmy Rok Corporation w Warszawie odbyła się ostatnia przed festiwalem konferencja prasowa. Na samym początku wszyscy uczestnicy otrzymali dość szczegółowy program występów zespołów zawodowych w poszczególnych dniach festiwalowych. Tym sposobem uniknięto dodatkowych pytań typu: kto będzie i kiedy? Po krótkim wstępie Władcę Chelstowskiego, który stwierdził iż „właściwie festiwal zapęty został już na ostatni guzik” przyszła kolej na pytania. Pierwsze dotyczyło gwiazd tegorocznego festiwalu. W.Chelstowski wyjaśnił dlaczego m. in. nie ma w tym roku żadnego zespołu z czołówki światowej. Przyczyną oczywiście jest brak pieniędzy. 98% zespołów zawodowych występujących w tym roku w Jarocinie, to wg W.Chelstowskiego największe gwiazdy polskiego rocka. Po raz kolejny przypomniano też o bardzo wysokim poziomie zespołów amatorskich. Wiele z tych kapel można nazwać półprofesjonalnymi. Często nagraly już kasety lub płyty. Dużym problemem będzie podobno wybranie 40 najlepszych zespołów (bo tylko tyle może wystąpić na malej scenie) z tak dobrej ekipy.

Poruszono również sprawę transmisji telewizyjnej oraz ilości służby ochronnej. Padło też pytanie dotyczące kosztu festiwalu, nie udzielono jednak na nie odpowiedzi gdyż, jak stwierdził W.Chelstowski „nie jest upoważniony do przekazywania takich informacji”. Również Jerzy Owsiak udzielił wymijającej odpowiedzi na pytanie o warunki sanitarne. Powiedział, iż jest to niespodzianka.

Konferencja trwała dość krótko, nie było też wiele pytań. Wszyscy bowiem zgodnie stwierdzili, iż pytania nasuną się w trakcie festiwalu. Czekamy więc na pierwszą festiwalową konferencję.

(rb)

dzieje, że wszystko będzie przebiegać zgodnie z planem i każdy będzie wiedział o co chodzi. Festiwal to nie tylko konkurs i występy gwiazd, to przede wszystkim publiczność, także cała otoczką, chociażby zaplecze handlowe czy sanitarne. Wszystko to musi tworzyć wspaniałą całość. Festiwal musi wreszcie być tak zorganizowany by przynosił dochody. Martwi mnie i jednocześnie dziwi brak sponsorów. Taka impreza jest przecież wspaniałą reklamą.

Masz więc nadzieję, że Jarocin '91 będzie najlepszy ze wszystkich?

Wszyscy darzą tę imprezę wielkim sentymentem. Jarocin wzbudza też co roku wiele sensacji i emocji. Zawsze są podsumowania, dyskusje czy spełnił oczekiwania. Zawsze też jest wielki żal, ale również nadzieja, że w przyszłym roku będzie lepiej. Tak jest i teraz. Jeśli będzie dobra frekwencja w tym roku, święta dokumentacja w postaci nagranych płyt, kaset, to Jarocin może być od przyszłego roku w kalendarium imprez europejskich.

Co sądzisz o mieście i jego mieszkańcach?

Nie miałem właściwie okazji poznać

„Był grzeczny był”

Przed festiwalem na ulicach miasta przeprowadzona została sonda, w której postawiliśmy pytanie: „Czy Festiwal Muzyków Rockowych ma być w Jarocinie, ma go nie być, czy jest to Pani(u) obojętne?”. Odpowiedzi 100 losowo wybranych przechodniów były następujące:

- ma być — 60 osób
- jest mi to obojętne — 34.
- ma go nie być — 6

Trzeba zaznaczyć, że wiele wypowiedzi popierających (lub nie) odbywanie się festiwalu miało dalszy ciąg, w którym rozmówcy zaznaczali, że festiwal nie może być uciążliwy dla miasta, jak powiedział jeden z rozmówców: „Był grzeczny”. A oto kilka innych wypowiedzi: „Impreza mi się podoba. Uważam, że festiwal powinien być. Nie lubię tylko jak balagania, jak te wariaty w skórach przyjadą i rozrabiają, biją się. Ale tak normalnie to mi się podoba, jak usiądą i śpiewają sobie. Wesoło jest nawet! Smutno by było, gdybyśmy oddali komu innemu te „rocki”. Festiwal jest za krótko, powinien być przynajmniej 6 dni”.

„Dobrze, że jest festiwal, będzie trochę weselej. Festiwal mi nie przeszkadza, tylko moja biedna działka”.

„Niech ich diabli wezmą, ogródek mi potrzaskali, płoty połamane. Na owoc chodzą, poniszczą. Ja tam nie jestem zadowolona, aby hałas i nic więcej”.

dobrze samego miasta oraz jego mieszkańców. Sytuacja muzyka występującego na festiwalu jest inna niż fanów. Myślimy bowiem tylko o scenie, koncercie, który mamy zagrać, nie chodzimy po mieście. Dlatego właśnie nie miałem większego kontaktu z Jarocinem. Podoba mi się jednak wasz rynek, który jest uroczym miejscem. Być może w tym roku będzie jakaś ciekawa knajpka, kawiarenka czynna przez całą dobę, w której można będzie posiedzieć, porozmawiać i posłuchać dobrej muzyki. Wydaje mi się, że dużą inicjatywę powinni wykazać mieszkańcy. Festiwal może stać się dla nich niezłym interesem. Korzyść będzie obustronna.

Swego czasu chodziły pogłoski o zmianie miejsca festiwalu. Uważasz, że to dobry pomysł?

Zmiana miasta, sama bez powodu, nie nie da. Mieszkańcy Jarocina są już przyzwyczajeni do tej imprezy, młodzieży, który na nią przyjeżdża. Przeniesienie festiwalu zrodziłoby pewne problemy. Trzeba by przełamać pewne schematy, przyzwyczajenia. Poza tym Jarocin jest już hasłem. Wszyscy wiedzą gdzie to jest i jak tam jest. Ludzie wiążą z tym miejscem wiele wspaniałych przeżyć, wspomnień. Porównują, wracają myślami do poprzednich imprez. Zrobienie festiwalu w nowym miejscu — to nowy festiwal. Można oczywiście go zrobić. Bardzo dobrze gdyby powstała konkurencja, wymusza ona bowiem lepsze i intensywniejsze działanie. Festiwal w Jarocinie powinien się jednak rozwijać i być coraz lepszy. Ma, moim zdaniem, wielkie szanse!

rozmawiała B.Frąckowiak



T V

2 — 7 08. 91

Programy stałe:
Teleexpress — 17.15
Panorama dnia — 21.30

PIĄTEK 2.08.91 r.

Wiadomości: 9.00, 19.30, 22.25

Program I

8.00 Dzień dobry
9.10 Teleferie
9.35 Kino Teleferii
10.00 Szkoła dla rodziców
10.25 „Janosik” — ser.
11.15 Aktualności Telegazety
17.00 Studio Lato
17.30 Studio Lato
18.35 „Murphy Brown”
19.00 Od Kapitału... do kapitału
19.15 Dobranoc
20.05 „Miasteczko Twin Peaks”
serial prod. USA
20.55 Zespół publicystyki „Zapis”
przedstawia
21.35 „Siódemka” w Jedyńce
22.45 „Murphy Brown”
23.10 BBC — World Service
23.40 Noc z gwiazdami

Program II

CNN: 8.00, 10.00, 0.55
7.55—10.15 Telewizja Śniadaniowa
7.55 Powitanie
8.10 Język angielski
8.40 „W labiryncie” — serial TP
9.30 Magazyn Telewizji Śniadaniowej
16.45 Powitanie
17.00 Krajobraz po wojnie torfowej
17.30 „Cudowne lata”
18.00—21.30 Program regionalny
21.45 SPORT
21.55 „Nie zawsze musi być kawior”
22.55 Lepiej późno niż wcale

SOBOTA 3.08.91 r.

Wiadomości: 9.00, 19.30, 22.45

Program I

8.00 „W sobotę rano”
8.35 „Ziarno”
9.10 TELEFERIE
10.25 „Na zdrowie”
10.45 „Bellona”
11.10 Film dokumentalny
11.40 Wędrowki dalekie i bliskie
12.50 „Z Polski rodem”
12.50 Zielona linia
13.10 Studio sport — koszykówka
zawodowa (NBA)
13.45 Droga do Europy
15.40 Siódemka w Jedyńce
16.30 OPOKA
16.45 „Flesz”
17.30 W kinie i na kasiecie

17.55 „To co po nas pozostało”
18.55 „Z kamerą wśród zwierząt”
19.15 Dobranoc
20.05 „Rebeca” — film fab. prod.
USA
22.30 Sportowa sobota
23.05 Jan Pietrzak — „Pod Egidą”
0.10 „Mac Giver” cz. I — film fab.
prod. USA

Program II

CNN: 8.00, 10.00

7.30 Świątynie wojskowe
7.55—10.40 Telewizja Śniadaniowa
8.10 „Kapitan Planeta i Planetaria-
rianie”
8.35 Magazyn Telewizji Śniadani-
owej
9.15 „Tygiel”
9.45 Magazyn Telewizji Śniada-
niowej
10.40 „Bolesne dojrzewanie Adria-
na Mole’a”
11.05 TACY SAMI
11.25 Dookoła świata
11.55 Konkurs 5 milionów
12.25 Publicystyka
13.25 Złota różyczka
13.55 KUDOWA '91 — XXX Fe-
stiwal Moniuszowski
14.25 Ze wszystkich stron
15.00 „Zezem”
15.30 „Santa Barbara”
16.15 Miss Polski (cz. I)
17.00 Studio tajemnic
17.30 Wzroczkwa lista przebojów
Marka Niedzwieckiego
18.00 Programy lokalne
18.30 Miss Polski (cz. II)
19.30 Galeria 38 milionów
20.00 Koncert — Jarocin '91 — live
21.45 Bez znieczulenia
22.00 Akatysta ku czci Bogurodzicy
22.05 Koncert — Jarocin '91 — live

NIEDZIELA 4.08.91 r.

Wiadomości: 19.30, 22.05

Program I

8.00 Kraj za miastem
8.20 Od niedzieli do niedzieli
9.00 Teleferie
10.30 Przygoty roślin
11.00 Notowania, czyli co się opłaca
rolnikom
11.25 Żołnierz nieznan
11.50 Telewizyjny koncert życzeń
12.20 „Circom Regional”
12.50 Magazyn „Morze”
13.10 World net na antenie Jedynki
14.10 Alfabet kamediantów
15.00 Kabaret „Potem”
15.35 Strefa przyrodnicza
15.55 Z archiwum Teatru Telewi-
zji Tom Stoppard — „Seperacja”
16.50 TELEWIZJER
17.35 „Nasza planeta żyje, pozwól-
my jej żyć”
18.35 Festiwal na podwórku
19.00 Wieczoryna
20.05 Kim jest ten chłopak? — film
21.10 „7 dni — świat”
21.40 Sportowa niedziela
22.25 Rewizja nadzwyczajna

Program II

CNN: 10.00, 23.45
8.20 Przegląd tygodnia
8.50 Film dla niszyszących:
„Kim jest ten chłopak”
10.10 Jutro poniedziałek
10.30 Programy lokalne
11.00 „Wybrańcy Melpomeny”
11.30 Wspólnota w kulturze
12.00 Mistrzowie współczesnego kina
12.30 Express Dimanche
12.45 Gość Dwójki

13.00 PKF
13.10 „100 pytań do...”
13.50 Henryk Debich proponuje
14.10 „Przybłicie i kaptury”
15.10 „Polacy” — film dok.
16.10 Podróże w czasie i przestrzeni
17.10 Studio sport
17.30 „Bliżej świata”
18.30 Publicystyka
19.00 Wydarzenie tygodnia
19.30 Galeria Dwójki
20.00 Mieczysław Horszowski
21.00 „Złota różyczka”
21.45 Raj utracony — serial
22.45 „Niedopieczona” — recitl
Elżbiety Jodłowskiej

PNIEDZIALEK 5.08.91 r.

Wiadomości: 19.30, 22.35

16.55 Aktualności Telegazety
17.00 Studio Lato
17.30 Studio Lato
18.00 „Murphy Brown”
18.25 Studio Lato
19.15 Dobranoc
20.05 Teatr Telewizji — Spektakl
na bis — Włodzimierz Perzyń-
ski „LEKOMYSLNA SIOSTRA”
21.45 Leksykon polskiej muzyki
rozrywkowej — „S”
22.55 Forum '91 — koalicje politycz-
ne
23.20 „Murphy Brown”
23.45 BBC — World Service

Program II

CNN: 23.20
17.00 Czas akademicki
17.30 „Cudowne lata”
18.00 Programy lokalne
18.30 Przegląd kronik filmowych
19.00 „Ojczyzna — polszczyzna”
19.15 „Za kierownicą”
19.20 Zapraszamy do „Dwójki”
19.30 Śpiewa Maciej Wojciecki
20.00 „Moja prawda, twoja prawda”
20.30 Powroty
21.15 Maraton trzeźwości
21.45 SPORT
21.55 „Wielki Churani” — serial
prod. radzieckiej
23.05 Rozmowy o cierpieniu

WTOREK 6.08.91 r.

Wiadomości: 9.00, 19.30, 22.10

8.00 „Dzień dobry”
9.10 Teleferie najmłodszych ze smo-
kiem
9.35 Kino Teleferii
10.00 To się może przydać
10.25 „Matys Sandor” — serial
prod. węg. - fr.
11.25 Aktualności Telegazety
17.30 Studio Lato
17.00 Studio Lato
18.00 „Murphy Brown”
19.15 Dobranoc
20.05 „Ziemia obiecana” (I) — se-
rial TP
21.00 Podróże do Polski — rep.
21.30 „Telemuzak”
22.45 „Murphy Brown”
23.00 BBC — World Service

Program II

CNN: 8.00, 10.00, 23.05
7.55—10.15 Telewizja Śniadaniowa
8.10 Język angielski
8.40 „W labiryncie”
9.25 Magazyn Telewizji Śniadani-
owej
17.00 Dawni gdańszczanie
17.30 „Cudowne lata”

18.00 Program lokalny
18.30 Modlitwa wieczorna
18.50 Studio Bis
21.00 Wywiady Ireny Dziedzic
21.20 Magazyn przechodnia
21.45 SPORT
21.55 „Przypadki Sherlocka Hol-
mesa” — film prod. ang.

ŚRODA 7.08.91 r.

Wiadomości: 9.00, 19.30, 23.00

8.00 „Dzień dobry”
9.10 Teleferie
9.35 Kino Teleferii
10.00 Przyjemne z pożytecznym
10.25 „Dynastia”
11.25 Aktualności Telegazety
17.00 Studio Lato
17.30 Studio Lato
18.00 „Murphy Brown” — se-
rial prod. USA
18.25 Studio Lato
19.15 Dobranoc
20.05 „Dynastia”
20.55 Magazyn 60/90
21.25 Studio sport
23.25 „Murphy Brown”
23.50 BEC — World Service

Program II

CNN: 8.00, 10.00, 0.10
7.55—10.15 Telewizja Śniadaniowa
8.10 Język angielski
8.40 „W labiryncie”
9.40 Magazyn Telewizji Śniadani-
owej
17.00 Magazyn ekologiczny
17.30 „Cudowne lata”
18.00 Program lokalny
18.30 „M.A.S.H.” — serial prod. USA
19.00 KADR
19.25 Wieczory Chopinowskie
20.00 Co ty o mnie wiesz
20.25 Gustawa Herlinga — Gru-
dzńskiego z Neapolu do „Ziem
Świętych”
21.00 Camerata 2 przedstawia
21.45 „Dorastanie” (I) — serial TP
22.45 SPORT
22.55 Telewizja noc

Zakład Stolarski

Mieszków Rynek 26, tel. 33

*oferuje do sprzedaży meble
w cenie zbytu
bez marży handlowej*

— mebleścianki w cenie już od
2.750.000,-

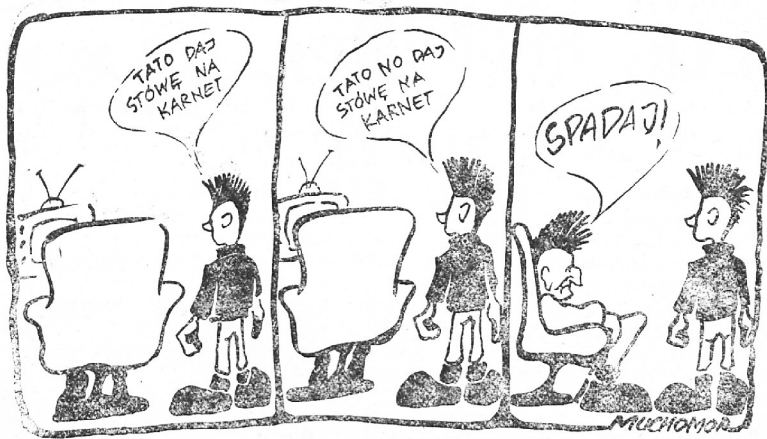
— zestawy kuchenne w cenie
już od 1.950.000,-

☑ Sprzedam poł domu ze sklepem
w centrum Jarocina. Tel. 25-69

☑ Prowadzenie ksiąg przychodów
i rozchodów z doradztwem podatkow-
ym czynnym od 7.00 20.00 Jarocin,
Os. Konstytucji 3 Maja 29/37
tel. 28-52.

☑ WIDEOFILMOWANIE
Glinki 3 tel. 24-37

☑ Lekcja języka francuskiego
Jarocin, tel. 29-13



"SYJON"

Agnieszka Pilarczyk (śpiew, flet), Arkadiusz Leonhard (śpiew, saksofon), Sebastian Słusarczyk (śpiew, trąbka), Grzegorz Stachura (śpiew, instrumenty klawiszowe), Sławomir Rybarczyk (gitara basowa), Jacek Makarewicz (gitara solowa), ANDRZEJ TOMCZAK (gitara rytmiczna), Sebastian Wasilewski (perkusja), Zbigniew Mikołajczak instrumenty perkusyjne), Zbigniew Stachura (instrumenty perkusyjne) — oto reprezentanci Jarocina na tegorocznym festiwalu. Orkiestra (tak się nazywają) działa od 1986 r., najpierw przy Jarocińskim Ośrodku Kultury. Z JOK-iem rozstali się (nie bez dyskusji) i znaleźli schronienie w Domu Kultury Kolejarskiego. Finansują się sami (!). Do tej pory występowali w Gorzowie Wlkp. — „Reggae nad Wartą” (1987, 1990), w Warszawie — „Jesienna zadyma na Torwarze” (1989), w Jarocinie — Jarocin '88 (ich utwór znalazł się na płycie „Jarocin '88), trzykrotnie byli w ZSRR.

Dlaczego grają reggae? Dla nich to muzyka prawdziwa, żywa, muzyka serc i dusz, z nią się utożsamiają. Po festiwalu w Jarocinie jadą do Gorzowa Wlkp. O swej przyszłości mówią ogólnie — „trudno jest o niej mówić gdy wiatr wieje w oczy, a w kieszeniach pokazują się dziury”. Na razie — trzymamy kciuki!

(rjz)

Pole namiotowe

Pole namiotowe, podobnie jak w ubiegłym roku, usytuowane jest przy ul. Wypoczynkowej (z Rynku ul. św. Ducha dawniej Czerwony Armii, w kierunku na Konin). Jego kierownikami są Piotr Borkiewicz i Zbigniew Kowalski. Wyposażone jest w natryski, ubikacje (uwaga — nowe!) itp., można tu będzie kupić podstawowe produkty spożywcze — mleko, chleb itp. W dniach 1, 2 i 3 sierpnia w godz. o 9.00 do 16.00 będą mogli tu występować wszystkie zespoły (uwaga sponsorzy — mile widziane upominki). Jedną z największych atrakcji będzie z pewnością wybór Miss Pola Namiotowego — 3 sierpnia (sobota). Przewidywane są inne imprezy.

Koszt noclegu (za 3 doby) — 20 000 zł.

FESTIWAL — ŁAD I PORZĄDEK

Podobnie jak w poprzednich latach w czasie trwania festiwalu utrzymaniem ładu i porządku na terenie miasta i okolic zajmować się będą policjanci z KRP w Jarocinie pracujący w zwiększonym wymiarze godzin, wzmocnieni o posiłki oddelegowane z terenu całego kraju przez Komendę Główną Policji. Oddelegowani policjanci zakwaterowani będą na terenie ZSZ Nr 1 w Jarocinie. Łączne siły policyjne będą wynosiły ok. 250 funkcjonariuszy. Policja zabezpiecza miasto i okolice. Natomiast pole namiotowe będzie strzeżone przez służby porządkowe zorganizowane przez miasto. Stadion, amfiteatr i kino „Echo” oddane zostały pod opiekę pracownikom firmy „Transfer”.

Radio BRUM

Po rocznej przerwie znów zawita od Jarocina, wraz z festiwalem, radio! Tym razem będzie to rozgłośnia radia BRUM, działająca w programie III PR. Jarocińska rozgłośnia rozpocznie nadawanie 31 VII o godz. 15.00. Już o 15.10 nastąpi pierwsza transmisja na antenę ogólnopolską (pr. III PR.)

Radio nadawać będzie 24 godziny na dobę w paśmie UKF 68. 18 MHz. Rozgłośnia będzie słyszalna w promieniu ok. 100 km. Dzięki temu wielu miłośników muzyki rockowej, bez karnetu, będzie mogło uczestniczyć w festiwalowej zabawie. Wielką szansą dla przedsiębiorstw oraz

Piętą Achillesa każdego festiwalu w Jarocinie były zawsze warunki sanitarne. W tym roku ma być podobno lepiej. Zapewniają nas o tym organizatorzy.

Na polu namiotowym będą umywalki oraz prysznice z ciepłą wodą. Rewelacją są ubikacje. Przypomnijmy, że Urząd GiM przeznaczył na ten cel 92 mln zł. Specjalnie na tegoroczne rytmy zakupiono i sprowadzono 3 kontenery z placu celebry w Płocku, używane tylko przez 5 godzin w czasie wizyty Papieża w tym mieście. Kontener podzielony jest na dwie części. Jedna przeznaczona jest dla kobiet (3 kabiny, umywalka-lusterko), druga dla mężczyzn (2 kabiny, 2 pisuary, umywalka, lusterko). Firma Rok Corporation wypożyczyła także ubikacje z Koszalina i Warszawy. Część stanie na polu namiotowym, część na stadionie MOSiR-u. W toaletach ma być papier, mydło i (może) ręczniki. Wyznaczono także specjalne osoby do pilnowania sanitariatów.

Jak sprawdzą się toalety w praktyce — robaczmy. Mamy nadzieję, że festiwalowa młodzież (i nie tylko) wie do czego służy ubikacja i potrafi korzystać w kulturalny sposób z tego przybytku.

Światło i dźwięk

Tegoroczny festiwal ma być pod każdym względem super! Oczywiście festiwal to nie tylko artyści i fani, ale również technika. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że bez dźwięku i światła imprezy nie byłoby. W tym roku nagłośnienie oraz światło zapowiada się podobno rewelacyjnie. Świecić będzie firma KONCERT SERWIS, dysponująca najlepszymi środkami technicznymi w Polsce. Do Jarocina przyjedzie ponad 300 reflektorów, łącznie 70 ton sprzętu.

Nagłośnienie zapewni firma FOTIS SUND. 40 000 W zestawu głośników 4-metrowej wysokości, 12-metrowej szerokości z każdej strony.

Światło i dźwięk pochłonie pół megawata prądu, tyle ile potrzeba do oświetlenia 50-tysięcznego miasta.

zakładów handlowych i usługowych jest niewątpliwie możliwość reklamy w radiu, o czym informowaliśmy już wcześniej.

A oto Brumowicze, czyli prowadzący: Piotr Majewski, Wojciech Ossowski, Jerzy Owsiak, Piotr Klatt, Adam Romanowski, Kuba Wojewódzki, Tomasz Ząda; współpracownicy: Grzegorz Brzozowicz, Maciej Chmiel, Filip Łobodziński, Bożena Sitek, Sławomir Gołaszewski, Jan Tomczak, Tomasz Cieślak; producent — Alicja Leszczyńska. Tych ludzi nie trzeba nikomu reklamować! Lista jest imponująca.

Łączny czas emisji radia BRUM przewidziany jest na 93 godziny, transmisja z pr. III PR trwać będzie 13 godzin. Radio BRUM zakończy swą działalność 4 sierpnia o godz. 12.00.

FESTIWAL MUZYKI ROCKOWEJ



Rock
JAROCIN '91

AMFITEATR MAŁA SCENA

1.08.91

- 10.00 — 15.00 — przesłuchania konkursowe
15.00 — 18.00 — przerwa (próby zespołów zawodowych)
18.00 — OSTATNIE TAKIE TRIO
18.30 — THE BREAK
19.15 — POZIOM 600
19.45 — BUNDESWEHRE
20.15 — HELLO
21.00 — JEZABELL JAZZ
21.35 — BAKSZYSZ

2.08.91

- 10.00 — 15.00 — przesłuchania konkursowe
15.00 — 18.00 — przerwa (próby zespołów zawodowych)

- 18.00 — ZDROWA WODA
18.30 — OPOZYCJA
19.00 — DEFEKT MÓZGU
19.30 — EUGEN DE RYCH
20.15 — ONE MILLION BULGARIANS
21.00 — CANADA
21.45 — TRUMPETS AND DRUMS

3.08.91

- 16.00 — początek koncertu
CARRANTOUIHILL, LITTLE MAIDNES,
QOLLATAKI, LOS BORRACHOS, OR-
KIESTRA SW. MIKOŁAJA, LUBOMSKI
NA RESZCIE, ADAM STRUG, RAZ
DWA TRZY, VARSOVIA MANTA, SIER-
RA MANTA, OPEN FOLK, PAUL JOST,
JEMES CURRAN, VARSOVIA 2, OG-
NIE SW. JANUAREGO, JORGI, CI-
MENT.

JOK CZYNNY CAŁĄ DOBĘ

W dniach od 29 VII do 4 VIII Jarociński Ośrodek Kultury czynny będzie praktycznie przez całą dobę. Tutaj można będzie uzyskać wszystkie informacje dotyczące festiwalu (t. 3002). W tych dniach w JOK-u czynna będzie wystawa sprzętu i akcesoriów muzycznych (do kupienia na miejscu) TONSIL-u Września i MUZY Poznań.

JURY

Jury, przyznające nagrodę 10 mln zł:
Robert Brylewski, Janusz Borysiak, Marek Kościukiewicz, Marek Niedźwiecki,
Andrzej Puczyński, Rafał Paczkowski.

STADION DUŻA SCENA

1.08.91

- 16.30 — FARBEN LEHRE
17.00 — zespoły konkursowe
19.30 — YOU SLOSH
20.15 — DŻEM
21.00 — MANE TAKEL FARES
PABIEDA, POST REGIMENT, JO. PRO-
LETARIAT, INKWIZYCJA ACID DRIN-
KERS, ARMIA, APTEKA, KOLABORAN-
CI, IZRAEL, IMMANUEL, HOUK,
BRYGADA KRYZYS

2.08.91

- 16.30 — MARIA NEFELI
17.00 — zespoły konkursowe
20.00 — DAAB
20.40 — ZIC ZAC
SOJKA, IWANSKI, DE MONO, FOR-
MACJA NIEZYWYCH SCHABUFF,
CHŁOPCY Z PLACU BRONI, GOLDEN

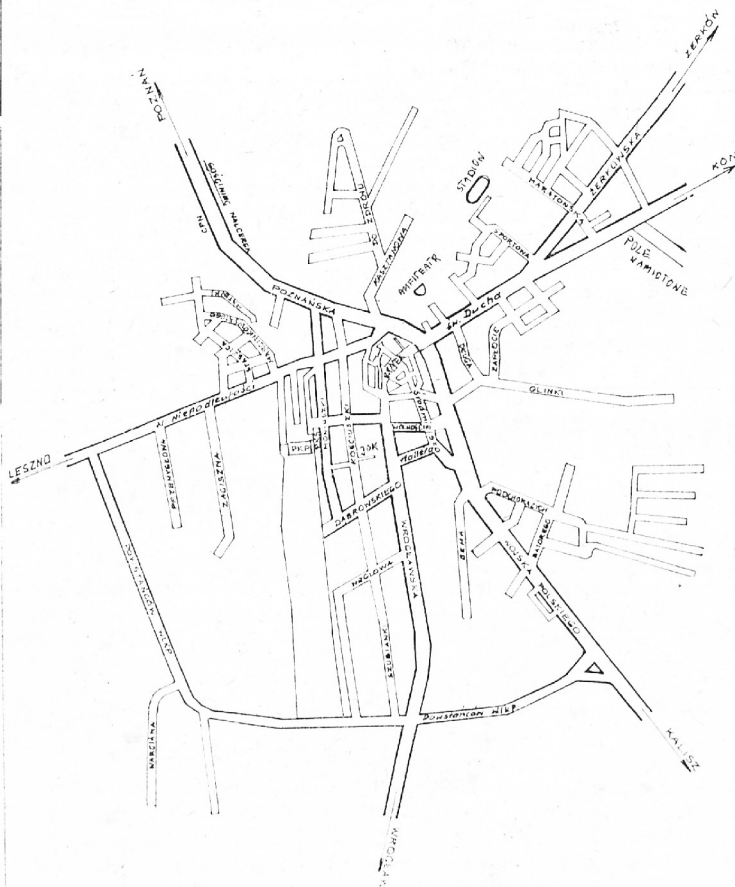
- LIFE, KULT, WALK AWAY, JORGOS
SKOLIAS
23.00 — VOO VOO/LECH JANERKA
0.30 — NOC METALOWA
(Gwiazda: VADER i metalowe zespoły konkursowe)

3.08.91

- 16.30 — GANG OLSENA
17.00 — zespoły konkursowe
19.30 — SHE
20.00 — Jarocin '91 w TV
21.30 — ZIYO
22.05 — Jarocin '91 w TV
1.15 — TSA w dziesięcioleciu

UWAGA: Oprócz wymienionych wystąpią: T.LOVE, BALCAN ELECTRIQUE, BIG CYC, IRA, RÓŻE EUROPY. Ponadto — w układzie koncertów mogą zajść zmiany.

SIEĆ ULIC MIASTA JAROCINA



Dodatkowe kursy autobusów

PGKiM w Jarocinie zorganizowało na okres festiwalu dodatkowe kursy autobusów. W dniach 31 lipca (środa) oraz 4 sierpnia (niedziela) z Dworca Kolejowego do pola namiotowego (ul. Wypoczynkowa) i z powrotem, przez cały dzień, będzie kursował specjalny autobus (odjazd w chwili kompletu pasażerów). Cena biletu wynosi 900 zł. W sobotę (3 sierpnia) „emki” nie kursują.

Spotkanie przewodniczących komisji

We wtorek 23 bm odbyło się w Ratuszu zorganizowane przez przewodniczącego Rady GiM Jana Mostowskiego, spotkanie przewodniczących komisji Rady. Celem spotkania było ustalenie dalszego toku pracy Rady, ze szczególnym uwzględnieniem większego zaangażowania się komisji w inicjowaniu rozwiązywania problemów w gminie. Zastanawiano się jak zwiększyć udział rad osiedlowych i sołectw jak również całego społeczeństwa w tym procesie. Co do tego, że problemów jest wiele, przewodniczący J. Mostowski nie ma wątpliwości: „Problemy są i trzeba je rozwiązać tak, aby odczucie społeczne było pozytywne”. Podczas dyskusji wysunięto propozycję zorganizowania spotkania z przewodniczącymi rad osiedlowych i z sołtysami. Uprowadzając wniosek burmistrz organizuje już takie spotkanie, a jego termin wyznaczono na 30 lipca.

Liczba bezrobotnych w dniu 26 VII br. - 3706 osób. W ciągu czterech dni ubiegłego tygodnia zarejestrowało się 41 bezrobotnych, a pracę podjęło 16 osób.

- URODZENIA -

Marta Bartkowiak	Arkadiusz Wiśniewski
Matysz Kosiewski	Marta Kowalczyk
Karolina Zaradnak	Jakub Gieda
Kamil Ignaczak	Matysz Banaszk
Olgierd Piłarczyk	Krzysztof Andrzejczak
Kamila Grzegorska	Marcin Andrzejczak
Michał Walczak	Patryk Bartoli
Kamil Rebecki	Anna Andrzejczak
Roman Filipiak	Marta Grzeszkowiak
Robert Mańkowski	Magdalena Michalak

Sluby

Zbigniew Pesik - Zenobia Lyskawińska
Eugeniusz Mikołajczak - Katarzyna Szubiak
Włodzisław Rębczyński - Krystyna Zaluska

Z G O N Y

Stanisław Jajczyk	1. 80
Józefa Szymczak	1. 86
Anna Grzybowska	1. 67
Ryszard Wojtkowski	1. 61
Maciej Piskorski	
Marta Majusiak	1. 77

Rodzinom zmarłych składamy
wyrazy współczucia

Placówki handlowe i gastronomiczne

W dniach festiwalu uruchomione zostaną dodatkowe punkty handlowe i gastronomiczne. Przy amfiteatrze i na stadionie w czasie koncertów czynne będą stoiska z napojami, lodami, wędlinami, kanapkami itp. Można będzie również kupić KEBAP (festiwalową nowość). Na ul. Waryńskiego czynny będzie do godz. 22.00 pasaż handlowy, głównie z artykułami spożywczymi (ale nie tylko — prowadzone będzie stoisko z obuwiem). Z części ul. Sportowej utworzony zostanie strzeżony parking (płatny). Organizacją placówek handlowo-gastronomicznych w amfiteatrze, na polu namiotowym i stadionie zajmuje się firma KARPEKS Józefa Urbańskiego.

BANKNOT BYŁ PRAWDZIWY

W wyniku oględzin dokonanych w Departamencie Emisyjnym NBP w Warszawie stwierdzono autentyczność banknotu o nominale 100 000 („G.J.” nr 38), przesłanego celem sprawdzenia do Warszawy przez jarociński oddział PKO. Wątpliwości policji okazały się słuszne, tym razem pomyliła się aparatura sprawdzająca.

MAKU UPRAWIAĆ NIE WOLNO

Zgodnie z „Ustaw o zapobieganiu narkomanii” z 31 I 1983 r. uprawa maku na terenie gminy Jarocin wymaga specjalnego zezwolenia. W ubiegłym tygodniu policja ujawnia dwa przypadki nielegalnej uprawy tej rośliny (w Jarocinie i Mięszkowie) na polkach o pow. 500 m. Właściciele tłumaczyli swe postępowanie notatką z prasy mówiącej o możliwości uprawy maku, dotyczy to jednak tylko specjalnej jego odmiany — „Przemko”, która wykorzystywana jest tylko i wyłącznie w celach leczniczych.

Wyłudzenie zasiłku

Wykryto kolejny przypadek bezprawnego pobierania zasiłku dla bezrobotnych. Współwłaścicielka gospodarstwa rolnego pobrała w okresie XII 90 — VI 91 roku 2,6 mln zł.

SPROSTOWANIE

Transmisja festiwalu w telewizji jest możliwa m. in. dzięki Magdzie Nawrockiej - Paszkowskiej („Festiwal w telewizji” — str. 1). Za błąd bardzo przepraszamy.

Funkcjonariuszom Komendy Rejonowej Policji w Jarocinie - st. sierż. P. Klarzyńskiemu oraz posterunkowemu R. Szalowi serdeczne podziękowanie za szybką interwencję i ujęcie sprawcy kradzieży w dniu 25.07.1991 r.

s k ł a d a j ą
M. Rutkowska i A. Obariski

UWAGA! UWAGA!

Poniższy kupon pozwoli Tobie powiększyć swą kasę o 50 000 zł. Wystarczy go wyciąć, wypełnić i złożyć w redakcji „Gazety Jarocińskiej” do 1 VIII (czwartek) do godz. 10.00 (Rynek Ratusz). Losowanie 5 kuponów odbędzie się w Redakcji „G.J.” 1 VIII o godz. 11.00 - odbiór nagród od razu.

„GAZETA
JAROCIŃSKA”
Nr 42



Rock
JAROCIN '91

Imię _____
Nazwisko _____
Adres _____

FESTIWAL MUZYKI ROCKOWEJ

KRADZIEŻE

Na Os. Konstytucji 3 Maja 23 VII skradziono sprzed bloku rower sportowy. Właściciel ułatwił złodziejowi zadanie, pozostawiając rower nie zabezpieczony.

W piątek (25 VII) na ul. św. Ducha 18-letni mężczyzna w obecności klientów punktu sprzedaży lodów skradł przez okienko sprzedawcy 300 tys. zł, wyjmując je spod lody, po czym zbiegł. W wyniku podjętych przez policję czynności sprawca zachwalej kradzieży został zatrzymany.

W nocy z 24 na 25 VII włamano się do kiosku spożywczego GS w Jarocinie. Włamanie zauważyła przybyła rano do pracy sprzedawczyni. Skradziono kasę wraz z 350 tys. zł.

Spalił się Renault

W czwartek 24 bm. na trasie Lubina Mała - Sucha (gm. Zerków) we wczesnych godzinach rannych spalił się ciężarów Renault. Przyczyną było zwarcie instalacji elektrycznej. Straty wyniosą ok. 200 mln. samochód był na szczęście pusty - kierowca dopiero jechał po towar

Rozwiązanie krzyżówki nr 21 — hasło:

„Truskawki w kompie dla naszych pociech”. Wśród prawidłowych rozwiązań nagrody (30 000 zł) wylosowali: Jolita Moch, Radlin 28, Anna Woźniak, Witaszycce, ul. Kolejowa 21B/2, Franciszek Końnicki, Jarocin, ul. Krótka 3/4, Katerzyna Jedrzejczak, Wilkowyja ul. Gorzeńskiego 51. Po odbiór nagród prosimy się zgłaszać do Biura Ogłoszeń (Rynek Ratusz)

Którejś nocy, po ciężkim dniu, jak zwykle z kumpłem popijaliśmy niespiesznie wynaleziony przez nas koktajl, którego zasadniczymi składnikami są: bardzo dużo lodu, trochę mniej wysmienitego wermutu „Bense” i jeszcze mniej 40 wolowego przezroczystego napoju, przez Siouxów zwanego wodą ognistą. Jak zwykle po szklanceczce, rozmowa nasza, z razą trochę, jak to zawsze na początku nocy (tym bardziej po ciężkim dniu) nieco nieuporządkowana, samoistnie naprowadziła się na wino, kobiety i śpiew. Gawędziliśmy więc o rock'n'rollu.

U kumpla mojego, w trakcie spożywania przez niego drugiej szklanceczki zawierającej niezmiennie te same ingredencje, wystąpił nasilające się objawy orientacji patriotycznej. Przyjacieli mój zrobił inwokację do polskiego rock'n'rolla, który jakoby miał trzymać się krzepko i przez to korzystnie oddziaływać na uszy nie tylko mojego znajomego. Próbowałem łagodnie oponować, że przecież polski rock'n'roll nie istnieje tak jak nie istnieje demokracja socjalistyczna. Jak to nie istnieje? Przecież ma swoją stolicę a w niej trzy lub czterodniowe muzyczne dożynki — zachnął się kumpel. Skontrolowałem go, że to co on tak nazywa, pozostaje do prawdziwego rock'n'rolla w takiej relacji jak „Inka” do „Nescafe”. Jednakże jego upór nie malał. Zaleciłem mu więc nie-

pewnego dnia w czasie kolejnego festiwalu w Jarocinie pojawi się nowy Chopin, który zczyści wszystkich zarozumiałców zza Wielkiej Wody.

Nerwy moje zostały silnie nadwyżrezone. Resztkami sił starałem się perswadować przyjacieli i wzywać do opamiętania. Pamiętasz — przymilnie zapytywałem — jak złopaliśmy Grolsch w tym pubie koło Central Station w Amsterdamie? Pamiętam! — odpowiedział. No i co z tego? Ano, to, że widzieliśmy idealną symbiozę człowieka i tej właśnie muzyki. To, że podobało nam się bardzo jak przesiąknięci Grolschem Holendrzy, bez względu na porę dnia, kiwali się przy wystreliwanych z zawieszonych u sufitu kilkusetwatowych Yamaha's dźwiękach przedpotopowego „Blue Suede Shoes” w wykonaniu Kinga, potem „Hungry Hearts” Springsteena i kolejno „Delirious” ZZ Top, aby odetchnąć przy kiczowato — ślicznie — nadającej — się — do — piwa „Sewilli” odegranej przez bardziej nostalgiczną wersję George Baker Selection o nazwie B.Z.N. Dla nich rock'n'roll nie jest czymś od święta. Jest czymś tak naturalnym jak piwo po szychcie i aspiryna w aptece. Tego niestety nie da się zauważyć w Polsce. Nie ma tu tego specjalnego rodzaju świadomości: z muzyków na scenie biją siódne poty. Nic dziwnego, od razu poszli na swoje zamiast ćwiczyć na



dno, jedyne, ale najważniejsze życzenie, którego spełnieniem zająłbym się od zaraz. Powiedział, że zależy mu na napisaniu historii Jarocińskiego ROCKFESTIWALU. Powiedziałem że, niestety, historia ta jest zbyt krótka aby ją opisać. Tym bardziej, że najstarsi ludzie w Jarocinie, a nawet w Polsce nie pamiętają już co oznacza nazwa Homo Homini, Irjan czy Koman Band. Obiecałem mu więc, że nie będę



Rock
JAROCIN '91

Dlaczego nie warto pisać historii jarocińskiego Rockfestiwalu?

złoczne organoleptyczne sprawdzenie jakości wyrobu wzorcowego. Polecilem zacytować klasycznej pigułki, która wywołała nieopisaną radość trzeciego stopnia i zachęci do ponownego zażycia: dzieło pod tytułem „Fats Domino i Przyjacieli” zapodane przez Climax Productions w 1986 r. w czasie grania do tzw. beafsteaka'a czyli kotleta w Straville Club Nowy Orlean. Pomijając fakt, że mające muzyka ośmieszające granie do kotleta jest zaszczepieniem w zależności od klasy lokalu, wpływającej nb. na zmniejszanie się wielkości kotleta organizatorowi krajopy udało się namówić gromadkę leciwych starców znanych przez nie mniej starych fanów jako Fats Domino, Jerry Lee Lewis, Ray Charles, Ron Wood. Trzy pierwsze postacie zarejestrowały tyle własnych utworów, że mogą już nie nie robić w życiu by ich nadal stać na spożywanie obiadów w różnych Ritzów bez uszczerbku dla kieszeni. Wymienieni starzykowie nie chodzą już na szychty dzień w dzień. Miłklatom, którzy dostali od rodziców wlośla, tudzież byłym fanom, którym przybyło tłuszczy i obowiązków wobec rodziny a ubyło pamięci, ukazując brutalnie jak należy dawać czadu bez pomocy komputera a przy użyciu starych, wypróbowanych narzędzi. Jednakże mój przyjaciel z maniakalnym uporem powtarzał, że megalomańskim ojcem chrzestnym jarocińskiego festiwalu — Walterem Chelstowskim, że w „tym temacie” wiele, a może i więcej osiągnęliśmy, i że

„What'd I Say” Ray Charles'a.

Zauważyłem, że mój kumpel stracił pewność siebie. W pewnym momencie ogarnął mnie strach, że poprosi o puszczenie mu jakiegos kawałka niezwykle intrygującej piosenki Eleni, która mimo wielu wygranych referendów w formule rock'n'rolla się nie mieści. Ale tak się nie stało. Gorzej! Powiedział, że jest to już, niestety ostatnie nasze seminarium na temat bieżące. Zdjęty grozą, zrobiłem gwałtowną woltę. Poprosiłem aby wyraził je-

marnował papieru na to, czego już nikt nie pamięta i zajmę się tym, co zaczyna się dziać. Może z tego zrobi się kiedyś nowe Muscle Shoals Studio? Dlatego nie napisałem krótkiej historii Wielkopolskich Rytmów Młodych. Proszę o rozgrzeszenie i obiecuje natychmiastową poprawę, pisząc tylko o tym co się dzieje w Polsce, w temacie frywolnych pługów, które, daj Boże, będziemy mogli uznać za rock'n'rolla. Od biedy- (przyp. redakcji).

Hieronim „Ronnie” Seigacz

HURTOWNIA PIWA

„SETCAR”

MILKÓW
ul. Puszczyńska 1

W JAROCINIE
ul. św. Ducha 62

c z y n n a

3.00 — 17.00

„DZIEŃ OTWARTY” i eliminacje

W poniedziałek (29 VII) odbyły się w Jarocińskim Ośrodku Kultury eliminacje — „Dzień otwarty” — dla zespołów, które nie zdążyły nagrać kasety lub nie miały takiej możliwości oraz dla wszystkich, pragnących spróbować swych sił.

Natomiast we wtorek i w środę (30 VII i 31 VII), również w JOK-u, miały miejsce przesłuchania zespołów zakwalifikowanych z kaset i z „Dnia otwartego”. Wieczorem 31 VII będzie już wiadomo kto znalazł się w konkursie i wystąpi na małej scenie w amfiteatrze. Zespoły, którym nie powiodło się na „małej scenie” będą mogły zaprezentować się na polu namiotowym, na scenie zorganizowanej przez JOK (od 9.00 do 16.00).

Wokół konferencji prasowych



Rock
JAROCIN '91

Redaktor Piszalski od lat siedmiu zna redaktora Zurnalskiego. Redaktor Zurnalski pisze do miesięcznika o zasięgu ogólnopolskim „Życie przed życiem”, natomiast redaktor Piszalski w ogólnopolskim tygodniku „Prowincja”. Pierwszy z wymienionych tytułów postanowił po raz pierwszy wysłać redaktora Z. na festiwal w Jarocinie w celu zorientowania się w jakim stopniu tenże może być przydatny

w kampanii na rzecz ochrony życia przed poczęciem. Drugi z redaktorów, pan P., interesuje się prowincjonalizmem, zgodnie zresztą z profilem swego tytułu. Obydwaj panowie umówili się na wspólny pobyt na festiwalu w Jarocinie, aby tradycyjnie donosić do macierzystych redakcji. Zdecydowanie aktywnie postanowili występować na konferencjach prasowych.

W temacie rocka czuli się doskonale, ponieważ od dawna wozili ze sobą znaczną ilość taśm z twórczością znanych artystów rocka, tzn. „polskich orłów” oraz Bogdany Zagórskiej. Z tych też względów aktywność redaktorów na konfrontacjach prasowych była nadzwyczaj widowiskowa, do czego stali bywalcy festiwalu w Jarocinie przywykli.

Zazwyczaj uczestnictwo obu przyja-

ciół nie wymagało nadmiernego wysiłku. Wystarczyło bowiem otworzyć leksykon pytań, o dziwo nie zdezaktualizowanych od lat, aby skutecznie zaznaczyć swą obecność na JAROCINIE '91.

W nocy natomiast redaktorzy, nie wiadomo czy wskutek lokalizacji Biura Prasowego w zamczysku budzącym grozę, czy w skutek cech charakteru — ogarnięci taką samą grozą, donosili (jak co roku), że w Jarocinie dniami i nocami pieni się wszystko na „p”. Materiały z donosów, które ukażą się wtedy, kiedy zaczną się przygotowania do przyszłorocznego festiwalu, znów spowodują ogólnopolskie debaty, czy to co się dzieje w Jarocinie jest sztuką czy kulturą. Tylko ci, którzy tu przyjeżdżają, na szczęście wszystko to oleją i przyjadą za rok.

H. „Ronnie” S.

ZAKŁAD KRAWIECKI

MARIA SZARAŃSKA
JAROCIN, Os. T. Kościuszki 154

PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA

na

KITL, UBRANIA, FURAŻERKI
dla piekarzy i masarzy

CENA KONKURENCYJNA
SZYBKA REALIZACJA

HURTOWNIA „HALIMAR”
oferuje

* napoje 1,5 l - 8000 zł

* napoje 0,33 l - 2913 zł

JAROCIN, ul. Wrocławska 88 a
tel. 34-50

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

ZAKŁAD HANDLOWO - USŁUGOWY RTV
„ELEKTRONIC”

JAROCIN ul. Wrocławska 9

uprzejmie informuje, że rozpoczął sprzedaż sprzętu radiowo-telewizyjnego produkcji krajowej i zachodniej na raty od dnia 22 lipca 1991 r. wraz z serwisem gwarancyjnym i pogwarancyjnym.

Informacji udzielamy pod tel. 28-94

ZATRUDNIĘ PANIĄ

w charakterze pracownika administracyjnego najchętniej ze znajomością języka zachodniego

OFERTY w REDAKCJI

Z pola namiotowego

W piątek około południa (2 VIII) zameldowanych w miasteczku namiotowym było ponad 3 600 osób i wciąż przybywali nowi goście. Jak twierdzi kierownik pola (prowadził je przez wszystkie festiwale), p. Kowalski, liczba jest rekordowa. Były

wy. Zanotowano jeden przypadek polknięcia metalowej kotwiczki. Pacjent został zabrany do szpitala, lecz odmówił operacji i wrócił (z kotwiczką) na pole.

Mniejsze natomiast jest zainteresowanie sceną, gdzie mogą grać zespoły nie przyjęte do konkursu. Przebojem miasteczka ma być wybór Miss Pola Namiotowego (sobota — 11.00), jednakże do piątku (południa) zgłosiła się tylko jedna kandydatka — ubiegłoroczna vicemiss (z Włoszczowej.) W zeszłym roku przegrała tylko dlatego, iż jej przeciwniczka zdjęła stanik. Może w tym roku???

Czyli — gości jest więcej, panuje spokój, ale festiwal trwa.



przypadki (nieliczne) przybywania rodziców po swoje dzieci i pytanie o nie przez radiowezel. Stan urządzeń sanitarnych jest niespodziewanie dobry — nie ma przypadków niszczenia sprzętu, jedynie trzeba naprawiać drobne usterki. Służba porządkowa ma niewiele pracy — oprócz poniedziałkowej sprawy nie dochodzi do bijatyk i awantur. Służba medyczna ma pracę przy dolegliwościach żołądka i glo-

HURTOWNIA PIWA

„SETCAR”

MIKOŁÓW
ul. Puszcząńska 1

W JAROCINIE
ul. św. Ducha 62

czynna

8.00 — 17.00

FESTIWALOWY NOCNY PATROL



Rock
JAROCIN '91

Jest ok. 22.00 w czwartek — pierwszy dzień festiwalu, rozpoczęła się kolejna godzina patroloowania. Kierujemy się do parku. Spokój, alejkami przechodzą spieszące się w różnych kierunkach grupki. Dalej, na targowisko. Tutaj życie toczy się niezależnym od festiwalowych wydarzeń torem. Jutro jest dzień targowy, już teraz handlujący zajęli miejsca — poczekają tak do rana. Wyjeżdżając z placu trafiamy na pijanego chłopaka, przechodzącego przez jezdnię w niedozwolonym miejscu — szybko zostaje przywołany do porządku. Na Rynku nieliczni maruderzy wiadomo, trwają koncerty. Kierując się na pole namiotowe trafiamy na jadącego bez świateł „małucha”. Na udzielone upomnienie kierowca reaguje zdziwieniem

nie włączył przednich świateł przez roztargnienie tłumaczy że jechał tak tylko 100 m. Mijamy sklep spożywczy, prawie północ, ludzi jednak są głodni, handel kwitnie w najlepsze. Gdy właściciele punktów spożywczych pracują na podwyższonych obrotach, specjalne oddziały policji stacjonujące przed stadionem wyraźnie się nudzą. Docieramy do bramy miasteczka namiotowego, służby porządkowe ruchem ręki zapraszają do środka. Nie korzystamy z zaproszenia, ten teren nie podlega policji, a w miasteczku błogi spokój, nie ma powodu do interwencji. Po chwili wiadomość dla nas — zjeżdżamy do bazy by otrzymać polecenie odbioru zarekwirowanych przez służby porządkowe przy wejściu na stadion niedozwolonych przedmio-

tów. Jest tego cały karton. Są wszystkie rodzaje noży (od kuchennych po sprężynowe), różne rodzaje gazów (chyba pasuje tutaj „bojowych”), nawet miecz samurajski się trafia. Wszystko to właściciele będą mogli już nazajutrz odebrać na policji, fineryjne pasy też.

Dużym powodzeniem cieszy się ul. św. Ducha, prowadząca do miasteczka namiotowego. Chodnik jest ignorowany. Dopiero migające niebieskie światło radiowozu wywołuje pożądany efekt, na sam widok policyjnego samochodu reaguje niewielu. Przy stadionie zatrzymujemy się aby kogoś wylegitymować (zachowuje się prowokacyjnie). Z drugiej strony podchodzi dwaj muzycy z zespołu FRANK RU-

Rozrabiać nie radzę

Po raz pierwszy w historii jarocińskiego festiwalu do zapewnienia porządku zatrudniono koncesjonowaną spółkę z o.o. „Transfer” z Warszawy. „Ochranianie” z „Transferu” działają mają na stadionie, w amfiteatrze oraz zabezpieczają centrum prasowe.

Do sił porządkowych kierowanych przez pracowników firmy „Transfer” włączono również, zgodnie z życzeniem organizatora, jarocinaków. Służby zabezpieczające prowadzą działania w grupach. Ich znanie rozpoznawczym są białe koszulki

Porządkowi, przynajmniej pracownicy „Transferu”, to również byli członkowie grup antyterrorystycznych, uprawiający różnego rodzaju sporty walki. Jest także zespół wywodzący się z byłych rugbystów, szczególnie skuteczny w działaniu w tłumie.

Szef ochrony — p. Walczak — oceniając iż muzyki przyjechało słuchać 90% gości pragnie zapewnić im godziwe warunki odbioru. Drobne potknięcia dopuszcza jedynie na początku, końcówka — transmisja telewizyjna, nie może być zakłócona jakimkolwiek incydentem.



OKAZJA!!!

TEGO JESZCZE NIE BYŁO

Ceny zbytu jeszcze obniżone o 10 - 15%⁰

na MEBLE OPOLSKICH FABRYK MEBLI

które kupisz w dużym wyborze na Kiermaszu

do dnia 1991-08-14 w JAROCINIE

przy ul. W. Polskiego 66

od poniedziałku do soboty w godz. od 10.00 - 18.00

Zapraszamy

BEL, proszą o podwiezienie na kwatery — zadarli z załogą punkową, która groziła im nawet nożami. Jadąc opowiadają jak to „układy” w jury pozbawiły ich szans na wygraną.

Już od pewnego czasu pada — festiwalowej tradycji staje się zadość. Stojąc przed wjazdem na pole namiotowe zauwamy biegającego chłopaka. Przywołany odpowiada, że chcieli mu zabrać kurtkę, było ich czterech, więc uciekał. Coraz większe grupy i coraz częściej ciągną do namiotów. W drugą stronę ruch jest nieporównanie mniejszy. Pierwszy dzień festiwalu kończy się.

Jacek Kaliszczak

Gazeta Jarocińska

REDACJA Regina Błaszak (sekretarz) Jacek Kaliszczak,
Władysław Staśkiewicz (redaktor naczelny)

STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Aleksandra Pilarczyk, Ewa Kostołowska,
Kazimierz Jaśkowiak, Eugeniusz Czarny, Beata Frąckowiak,
Tomasz Mikołajczak (grafik).

WYDAWCA: Spółka Wydawnicza „ALDUS”

DRUK: Kaliskie Przedsiębiorstwo Produkcji Łeśnej „Las” Zakład Poligraficzny Jarocin, ul. Gołębia 3, telefon 23 - 81.

ADRES REDAKCJI: Rynek Ratusz, 63-200 Jarocin, telefon 23 - 14

BIURO OGŁOSZEŃ: przy redakcji, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 12.00 - 16.00 w soboty w godz. 10.00 - 12.00

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Informacje o abonamencie w biurze redakcji.